

Wałbrzych, 20 października 2014 r.

Julita Grenda
Przemysław Kruczej
Jerzy Nadratowski
Mariusz Foryś
działkowcy z ROD „Zagłębie”
w Wałbrzychu

Posel na Sejm RP
Pani Krystyna Sibińska

Kilka dni temu w dzienniku Super Express ukazał się artykuł „Uratujemy milion altan”, w którym zapowiada Pani, że posłowie Platformy Obywatelskiej przygotowali zmiany w prawie, które ocala milion altan w ogrodach działkowych. Autorem poprawek jest Pani, jak pisze gazeta. Nie dziwi nas fakt, że zachwała Pani swoje poprawki i twierdzi, że są one lepsze niż projekt obywatelski, poparty podpisami blisko 700 000 obywateli i złożony w Sejmie 9 października br. Oczywistym dla nas jest, tak jak i dla tych 700 000 obywateli popierających projekt działkowców, że spóźniła się Pani w ratowaniu miliona altan co najmniej o 10 miesięcy.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie rozbiórki altany został wydany 9 stycznia 2014 r., a więc bezproduktywnie straciła Pani dużo czasu. Gdyby wykazała się Pani w owym czasie taką troską o przetrwanie altan jak obecnie, to Sejm po wykorzystaniu szybkiej ścieżki legislacyjnej, mógłby już dawno uchwalić nowelizację ustawy Prawo budowlane. Wątpliwym tylko jest, czy ta ewentualna zmiana byłaby zgodna z oczekiwaniami działkowców.

Pani poseł, ani ponad 900 000 obywateli, którzy poparli obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, ani 700 000 obywateli, którzy aktualnie poparli obywatelski projekt ustawy nowelizującej Prawo budowlane, nie wierzą w Pani dobre intencje. Niech Pani przyjmie do wiadomości, że działkowcy pamiętają z jakim uporem usiłowała Pani, jako przewodnicząca podkomisji sejmowej w czasie procesu legislacyjnego nad ustawą działkową, obalać przepisy zapewniające zachowanie praw nabytych przez działkowców, w tym prawo członkostwa w Polskim Związku Działkowców, a przede wszystkim przepisy o przekształceniu Polskiego Związku Działkowców w stowarzyszenie ogrodowe. Forsowała Pani projekt ustawy działkowej Platformy Obywatelskiej, napisanej pod kierunkiem posła Stanisława Huskowskiego, który nic działkowcom nie zapewniał, ani też nie gwarantował przetrwania ogrodów działkowych w Polsce. Dążyła Pani, aby do ustawy działkowej wprowadzić jak najwięcej propozycji z projektu posła Huskowskiego. Już wówczas wiedzieli działkowcy, że autorem tego projektu była Pani.

Bezpodstawna krytyka i hamowanie przez Panią procesu legislacyjnego nad ustawą działkową, napisaną przez działkowców dla działkowców, spowodowały, że działkowcy nie darzą Panią zaufaniem, przynajmniej działkowcy w naszym Ogrodzie.

Jeśli istotnie przygotowała Pani projekt ustawy nowelizującej Prawo budowlane i inne ustawy, to dlaczego Pani nie konsultuje tego projektu ze środowiskiem działkowców? Jakie lepsze rozwiązania ten projekt zawiera i dla kogo? Ta tajemniczość tym bardziej nas przekonuje, że dla dobra działkowców lepszym byłoby, aby Pani zrezygnowała ze swej nadgorliwości. Mamy nasz projekt w Sejmie, który nas satysfakcjonuje i w naszej ocenie posłowie powinni nad nim już pracować, a nie odkładać i czekać, bo poseł Sibińska pracuje nad swoim projektem. Niech Pani się nie obawia o altany, które już są w ogrodach, ponieważ art. 2 projektu mówi wyraźnie co należy rozumieć przez altanę działkową i to określenie dotyczy altan istniejących jak i tych, które będą budowane. Co tu jest nie jasnego?

Pani poseł

Prosimy nie blokować swoimi „lepszymi” pomysłami prac sejmowych nad złożonym obywatelskim projektem ustawy dot. zdefiniowania pojęcia altany.

Przekazujemy nasz list drogą elektroniczną do wszystkich klubów parlamentarnych z prośbą o poparcie obywatelskiego projektu ustawy nowelizującej ustawę Prawo budowlane i inne ustawy.

Do wiadomości:

1.Krajowa Rada PZD.

2.Okręgowy Zarząd Sudecki PZD.

/ - / Julita Grenda

/ - / Przemysław Kruczej

/ - /Jerzy Nadratowski

/ - / Mariusz Foryś